Należytość pocztowa opłacona gotówką. Kraków – Lwów Poznań – Warszawa – Łódź Cena egz. 30 groszy.
Nr. 42. Śląsk Częstochowa – Piotrków – Wilno 14 października 1934 r. Rok VI.

HASŁO PODWAWELSKIE

TYGODNIK BEZPARTYJNY

PRENUMERATA: miesięcznie 1·35 zł. kwartalnie 4·00 zł. — półrocznie 8·00 zł. rocznie 16·— zł.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Kraków, ul. Stolarska 6, tel. 110-18.
KONTO CZEKOWE P. K. O. NR. 409-580.

CENY OGŁOSZEŃ		
1 strona wiersz	.....	75 groszy
Kronika	„ „	50 „
Nadesłane	„ „	40 „
Zwykłe	„ „	20 „

„PAMIĘTAJ, ŻE JEŚLI COKOLWIEK KUPUJESZ U ŻYDA LUB SPRZEDAJESZ ŻYDOWI, DAJESZ MU ZAROBEK I TYM ZAROBKIEM POWIĘKSZASZ MAJĄTEK ŻYDOWSKI A ZMNIEJSZASZ NASZ MAJĄTEK POLSKI".

H. WILDECKI.

Musimy się zorganizować!

„Niebezpieczeństwo żydowskie".

Kwestją żydowską zajmuję się od lat. Patrząc na powoli lecz stale postępujący zalew żydowski zastanawiam się nad tem, czem postęp ten należy tłumaczyć.

I doszedłem do wniosku, jakby się na pierwszy rzut oka zdawało paradoksalnego, a jednak prawdziwego.

Nie żydzi są naszym największym wrogiem, lecz my sami. Bo żydzi mają nad nami tylko tyle władzy, NA ILE IM ZEZWALAMY i tak długo tylko jak im na to zezwalamy.

Żydzi potęgę swoją czerpią z pieniędzy, które my im zanosimy. Przestańmy więc zanosić pieniądze nasze do handlów żydowskich. Złamie to potęgę żydowską odrazu. Klucz do rozwiązania kwestji żydowskiej w Polsce jest w naszych rękach.

Zabierzmy się więc do rozwiązania kwestji tej.

Nie oglądajmy się za pomocą od zewnątrz.

Jak los każdej jednostki, tak i los narodu rozstrzyga jedynie siła własna.

Potrzeba nam tylko zrozumieć, że tak jest, a zwycięstwo jest pewne.

MUSIMY SIĘ ZORGANIZOWAĆ.

W celu obrony przed zalewem żydowskim musimy stworzyć organizację, która obejmie wszystkich Polaków. Wtenczas poznamy jaką siłą rozporządzamy i zrozumiemy, że siłę tę należy wyzyskać.

Musimy się zorganizować.

Wtenczas poczucie własnej siły jak potężna i żywiołowa fala spłucze wszystko, co obce, a z pod pyłu naleciałości obcych ukaże nam duszę polską.

Wydalenie żydów z Turcji!

Rozporządzenie rządu. — Konfiskata majątków żydowskich.

(Korespondencja własna H. P.)

Stambuł (— bey.) **Rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych w Trucji wszyscy cudzoziemcy zatrudnieni na terenie naszego kraju rzemiosłem**

zostają pozbawieni prawa praktyki.

Rozporządzenie to jest skierowane specjalnie w stronę żydów, którzy opanowali w 90 proc. wolne zawody kartelizując prawie całe życie gospodarcze Turcji.

Rozporządzenie podpisał również min. pracy.

Równocześnie z rozporządzeniem zabraniającem prawa trudnienia się rzemiosłem, władze zmusiły

DO WYSIEDLENIA SIĘ POKAŹNEJ LICZBY ŻYDÓW,

którzy opuścili Turcję udając się przeważnie do Salonik.

W ostatnich dniach rząd wydał polenie

konfiskaty żydowskich majątków.

Prasa nie podaje uzasadnienia na jakiej podstawie konfiskata się odbywa. Wśród żydów panuje żywe zaniepokojenie i obawa, że rząd nie przyzna im odszkodowania za skonfiskowane majątki.

Antyżydowskie zarządzenia w Austrji.

MIN. OŚWIATY ZARZĄDZA ODDZIELENIE UCZNIÓW ŻYDOWSKICH OD ARYJSKICH.

Wiedeń (—). Austrjacki minister oświaty wydał rozporządzenie, **mocą którego posegregowano uczniów szkół średnich w ten sposób, że w klasach, do których uczęszczali uczniowie aryjscy i żydowscy nastąpił podział.** Uczniowie żydowscy zostali skupieni w osobnych oddziałach; w ten sposób młodzież aryjska przebywa w klasach, do których nie mają wstępu żydzi.

Ta izolacja młodzieży austrjackiej **ma wielkie znaczenie wychowawcze,** poz bawia bowiem żydów możności wywierania wpływów na element aryjski. A wpływy te nie były dodatnie. **Element żydowski przesiąknięty doktryną Marksa swego współwyznawcy, oraz czerwoną ideologją deprawował duszę narodową austrjacką.**

Z tego względu zarządzenie austrjackiego ministra oświaty ma znaczenie bardzo doniosłe i korzystne.

Na wiadomość o tem w szeregach żydostwa i w prasie semickiej zapanowała konsternacja. Wprawdzie ukazało się oświadczenie urzędowe, że podział nie został podyktowany „z punktu widzenia rasowego" **ale żydzi niedowierzają temu, gdyż podobne zarządzenia stosowano już za rządów Dollfussa i wtedy też rząd zapewniał, iż nie są to pociągnięcia przeciwżydowskie, gdy rzeczywistość była inna.**

Selekcja uczniów w szkołach austrjackich jest wyraźnem dążeniem do zupełnej izolacji elementu żydowskiego.

„Związek Antysemitów" w Austrji działa.

Agitacja i wiece antysemickie w Austrji.

(Korespondencja własna)

Wiedeń (—) **Niedawno temu powstała na terenie Austrji nowa, wielka organizacja przeciwżydowska pn.**

„ZWIĄZEK ANTYSEMITÓW",

który pomimo ogólnego zakazu zgromadzeń politycznych otrzymał od władz wyjątkowe zezwolenie na odbycie wieców w całym kraju.

Żydowska prasa dopatruje się w tem kolizji między praktyką władz administracyjnych a oświadczeniem kanclerza Schuschnigga w Genewie, że żydzi korzystają z pełni opieki i praw w Austrji.

Urzędowy organ „Reichspost" odpiera ataki żydów na rząd, oraz występuje w obronie stosowania zasady aryjskiej w szkołach austrjackich przez izolację dzieci aryjskich od żydowskich. Pismo to stwierdza, że system izolacyjny był stosowany, w Austrji już przed wojną, oraz podkreśla, że rząd austrjacki ma prawo stosowania własnych zarządzeń.

Żydowskie pisma wyrażają zdanie, ż pomimo zapewnień kanclerza Schuschnigga w Genewie antysemityzm w Austrji wciąż się wzmaga.

Żydzi stwierdzają, że wprowadzenie żydowskiego ghetta szkolnego **jest pogwałceniem traktatów w St. Germain, który zabezpieczył równe prawa wszystkim mniejszościom narodowym i wyznaniowym w Austrji.**

Równocześnie występują przeciw urządzaniu wieców antysemickich i gwałtownej propagandzie przeciwżydowskiej, której rząd bynajmniej nie pragnie unieszkodliwić.

Cały Naród Polski za zniesieniem traktatów mniejszościowych!

USUNIĘTE OSTATNIE ZNAMIĘ NIEWOLI.

Warszawa (—) Wypowiedzenie traktatu o ochronie mniejszości narodowych znalazło żywy oddźwięk w społeczeństwie polskiem. Toteż powrót min. Becka do Warszawy był wyrazem tych uczuć jakie naród polski żywi spowodu zrzucenia tej hańby, tego ostatniego znamienia niewoli, które narzucono nam w chwili, gdy słońce Wolności wschodziło nad ziemią naszą.

Przez usta min. Becka w Genewie, pierwszy raz przemówiła duma narodowa Polaków, świadomość tego, że Polska jest mocarstwem i niem pozostanie. Że stanowisko min. Becka było wyrazem uczuć całego Narodu polskiego, że wszyscy powitali ten akt z nietajoną radością, świadczy fakt, że powracającego ministra witano wszędzie z entuzjazmem, jako tego, który misję powierzoną przez Naród wypełnił z godnością i z całem przekonaniem, o wielkości swego Narodu, który nie znosi kuratelii narzuconej nam wrogą ręką.

Niezadowolenie żydów, czy ich „towarzyszy" nie wpływa nawet w najmniejszym stopniu na sprawę, za którą stoi cały Naród.

Jeszcze raz można stwierdzić, komu leży Dobro i Wielkość ojczyzny naszej na sercu.

C z y j e d n a k t a s a m a o j c z y z n a, — o której losy ci się nie zatroszczą — m a b y ć d l a p o d s z c z e p i e ń c ó w t ą s a m ą, c o d l a w i e r n y c h s y n ó w m a t k ą?

Rząd polski.. szykanuje szkolnictwo żyd.

ZNÓW ATAKI ŻYDÓW NA RZĄD POLSKI.

Ataki żydowskie na rząd polski nie ustają. W „Naszym Przeglądzie" czytamy artykuł o stosunkach władz polskich do szkolnictwa żydowskiego. Aby dać czytelnikom obraz żądań i ataków żydowskich przytaczamy wyjątki tego artykułu:

„Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że na ogólną ilość 4,562.500 dzieci uczęszczających do szkół powszechnych około 400.000 dzieci (w tem gros dzieci żydowskich) pobiera naukę w szkolnictwie prywatnem (szkoły powszechne prywatne, chedery, talmudtory, szkoły żyd. Centr. Org. Szkolnej, Tarbutu i td.) wypadnie nam stwierdzić, że w stosunku prawie do 900.00 dzieci **Państwo nie spełnia swego obowiązku w dziedzinie powszechnego nauczania. (?!)**

Zamiast rozwoju szkolnictwa powszechnego organizowanego i kontrolowanego przez Państwo i realizacji powszechnego nauczania wśród dziatwy żydowskiej — należy się liczyć, z tendencją do zwiększania się z roku na rok odsetka dzieci, nieuczęszczających do szkół powszechnych.

Należałoby się również liczyć z tem, że wielkie masy dzieci żydowskich pozostaną wogóle poza szkołą, albo wrócą znów do ciasnych izb chederów — albowiem kryzys ekonomiczny uniemożliwia rodzicom nauczanie dzieci w szkołach prywatnych, społeczne zaś szkolnictwo, szkoły w języku macierzystym dziecka żydowskiego, znajdują się w sytuacji niezmiernie ciężkiej **spowodu szykan władz administracyjnych** (?!!) i braku środków finansowych, i nie mogą zaopiekować się dziećmi potrzebującemi szkoły. Rozpoczęty w roku 1926 proces likwidacji szkół powszechnych, świętujących sobotę i usuwania od pracy nauczycielstwa żydowskiego **trwa niestety w dalszym ciągu.**

Zapoczątkowana przed laty polityka władz szkolnych na tym odcinku stosowana była ze szczególną konsekwencją w okresie poprzedzającym dopiero co rozpoczęty nowy rok szkolny, wbrew obietnicom i oświadczeniom składanym w swoim czasie w Ministerstwie Oświaty posłom żydowskim z B. B. i mimo niejednokrotnie powtarzanych w kraju i zagranicą uroczystych deklaracji przedstawicieli Rządu o poszanowaniu praw mniejszości narodowych, ich odrębności wyznaniowej i narodowej".

Jak widzimy zarzuty stawiane Polsce przez „Nasz Przegląd" nie są inne niż „rewelacje" londyńskiej „Die Cajt". I t u i t a m d z i a ł a j e d n a i t a s a m a r ę k a.

Dziwić się należy, że cenzura pozwoliła na druk takich oświadczeń jak: „p a ń s t w o n i e s p e ł n i a s w e g o o b o w i ą z k u", l u b „w ł a d z e a d m i n i s t r a c y j n e s z y k a n u j ą s z k o l n i c t w o ż y d o w s k i e".

Ta bezczelność żydowska niema rzeczywiście granic.

C z y j a to wina?

Represje wobec żydów na Łotwie nie ustają.

Donosiliśmy niedawno o rozwiązaniu żydowskich organizacyj i stowarzyszeń na Łotwie. **Dotychczas nie uległy likwidacji żydowskie organizacje nauczycieli, które wchodziły do ogólnego związku nauczycieli łotewskich.** Likwidacja ich była utrudniona.

Obecnie po przeprowadzeniu proceduralnych formalności wszystkie związki nauczycieli żydów, zatrudnionych w t. zw. C.I.S.Z.O. i w innych szkołach żydowskich z o s t a ł y r o z w i ą z a n e i muszą ulec natychmiastowej likwidacji.

Prawdopodobnie majątki rozwiązanych stowarzyszeń przejdą na własność czysto łotewskich związków, albo na własność państwa.

Żydzi z tego powodu podnoszą liczne protesty.

Żydzi w Jugosławji.

68 TYSIĘCY ŻYDÓW OPANOWAŁO ŻYCIE CAŁEGO PAŃSTWA.

Jak podają statystyki Jugosławja liczy 68. 485 żydów, **czyli tyle, ile w Polsce liczy ich przeciętnie 150 tysięczne miasto.**

Jakże znikoma jest ta liczba 68 tysięcy naprzeciw 4 miljonów!!

A jednak warto się zastanowić nad położeniem Jugosławji, która posiada zaledwie 68 tysięcy żydów, **a jednak zostało przez nich opanowaną w zupełności.**

Wyznaniowych gmin żydowskich w całem państwie jest 120. Największem miastem żydowskiem w całej Jugosławji jest Belgrad i Sarajewo, gdzie żydzi stanowią 12 proc. ludności. W Belgradzie jest 10.600 żydów, Zagrzebie 8.500. Sarajewie 8.300. Subotnicy 5.700. Nowym Sadzie 3.650, Bitolji 3.400, Osieku 3.260, Skoplji 3.200, Wielkiem Beczkereku 1.550, Warażdynie i Sencie 1.400, Somborze 1.100.

Jugosławja jest podzielona na okręg., **z których okręg Sawy posiada największej ludności żydowskiej bo 19.400,** co stanowi 28.5 proc. ogółu ludności żydowskiej w Jugosławji.

Jakie zawody zajmują żydzi? Według zawodów 9.000 żydów zatrudnionych jest w handlu i prywatnych przedsiębiorstwach, dalej 730 lekarzy, 300 adwokatów 200 inżynierów, 90 aptekarzy 30, weterynarzy, 9 nauczycieli i 1 profesor.

Gdybyśmy te 68 tysięcy żydów zamknęli w obrębie pewnego terytorjum, **to stwierdzić trzeba, że 9 tysięcy kupców, 730 lekarzy, 300 adwokatów, 200 inżynierów i 90 aptekarzy nie mogłoby odbywać praktyki.** Conajmniej połowa musiałaby wyemigrować. Tę nadwyżkę utrzymuje naród Jugosławji.

Szkolnictwo jugosłowiańskie jest obarczone wpływem żydów.

Pod koniec roku szkolnego 1933—34 było w jugosłowiańskich szkołach wyższych 700 żydowskich słuchaczy, uczniów szkół średnich żydów było 33.000 a w szkołach powszechnych było 4 żydowskich uczniów.

Jak statystyka wykazuje najmniejszy procent młodzieży szkolnej mają szkoły powszechne. **Żydzi utrzymują prywatne szkoły, w których w duchu żydowskim kształcą swe dzieci.** Gimnazjum i uniwersytety zasilają już odpowiednio przygotowaną młodzież.

Na życiu Jugosławji zaciążyło tylko 68 tysięcy żydów, a zaciążyło tak poważnie. Statystyki wykazują najdokładniej wpływy żydowskie.

A j a k t e w p ł y w y w y g l ą d a j ą w n a r o d z i e, k t ó r y i c h m a 4 m i l j o n y?

Kobieta i dziecko w Sowietach...

pod „opieką" żydowskich menerów.

Niedawno w jednej z najruchliwszych dzielnic Barcelony, na Placa de Cataluna, miejscowy oddział towarzystwa „przyjaciół nowej Rosji" otwarzył propagandową wystawę pod nazwą „Życie kobiety i dziecka w Związku Sowieckim". Wystawa ta ma ilustrować korzyści sowieckiej „emancypatji" kobiet i wykazać „niedogodności" życia rodzinnego.

W związku z tą wystawą poważne czasopismo barcelońskie „Catalunya Social" ogłosiło niezwykle ciekawy artykuł, wyjaśniający na podstawie przedstawionych na wystawie dokumentów sowieckich i odgłosów, jakie w sprawie tej znaleść można w literaturze i prasie komunistycznej, czem właściwie jest osławiona bolszewicka „emancypacja" kobiet.

W propagandzie emancypacji kobiet ogłoszonej przez Sowiety tkwi przedewszystkiem chęć zburzenia rodziny. Głosi się, że kobieta była dotychczas „niewolnicą życia rodzinnego", niewolnicą swych dzieci i sługą swego męża. Ten stan trzeba zmienić w ten sposób, by kobieta poszła do fabryki, dzieci zaś do przytułku państwowego. Praktycznie przypomina to ustrój społeczny ludów stojących na bardzo niskim poziomie cywilizacji: kobieta zajmuje się ciężką pracą fizyczną, rolą mężczyzny ma stać się służba w wojsku, polityce i administracji. Kobieta „emancypowana" w znaczeniu sowieckiem to kobieta uwolniona od przyrodzonych obowiązków matki, kobieta, która staje się natomiast niewolnicą fabryki, przemysłu państwowego i polityki gospodarczej. Kobieta sowiecka zepchnięta zostaje do poziomu zwierzęcia rozpłodowego. Może wprawdzie rodzić dzieci, nie może ich jednak wychowywać i kształcić, bo tem zajmuje się państwo w swych żłóbkach, przytułkach i ochronkach. Pod tym względem nawet zwierzę ma większe prawa.

Komunista Bolemin w broszurze „Emancypacja kobietw w ZSSR" wydanej po hiszpańsku pisze: „Znaczenie pracy kobiecej w przemyśle i całej gospodarce narodowej wzrasta nieustannie. Przygotowanie kobiety do jej nowych zadań w pracy postępuje szybko. W r. 1930 kobiety stanowiły jedną trzecią liczby otrzymujących przygotowanie zawodowe; w r. 1932 do szkół praktyki fabrycznej przyjęto ponad 300 tysięcy dziewcząt. Kobieta oddala się coraz bardziej od kuchni i włącza się w szeregi czynnych budowniczych socjalizmu. Na tej jedynie drodze możliwe jest uzyskanie równości kobiety w jej prawach ekonomicznych. Żłóbki, publiczne pralnie kąpieliska, kluby, jadłodajnie, wszystko to uniezależnia kobietę, uwalnia ją od niewolnictwa domu i pozwala jej brać czynny udział w wychowaniu socjalistycznem.... Jednak dla kolektywizacji form życia nie wystarcza uwolnić kobietę od kuchni i prania bielizny. Jeśli będzie nadal „przykuta" do dzieci, nie będzie ona mogła czynnie walczyć o urzeczywistnienie planu produkcji („piatiletki") nie będzie mogła czynnie współdziałać w olbrzymiej pracy społecznej i politycznej kraju... Oto dlaczego partja i władza sowiecka zwracają tak wielką uwagę na utworzenie sieci ogródków dziecięcych, miejsc rozrywkowych, żłóbków, które łącznie z wciąganiem coraz szerszych mas kobiecych do produkcji (przemysłowej) zyskują wartość niepowszednią".

Ten sam autor komunistyczny pisze w innem miejscu: „Wychowanie dzieci nie jest jedynie sprawą osobistą rodziców, lecz sprawą obchodzącą całe społeczeństwo. Wychowanie dzieci w rodzinie dla kobiety - robotnicy pracującej w fabryce oznacza ciężar dodatkowy, który pochłania wiele sił potrzebnych dla pracy społecznej i życia gospodarczego. Zadaniem państwa jest przeto uwolnić kobietę - robotnicę od części prac i trudów związanych z wychowaniem dzieci i dać dzieciom kolektywistyczne wychowanie społeczne".

———oşo———

Żydzi domagają się subwencyj

dla swych szkół w Polsce!

ŻYDZI PODAJĄ FAŁSZYWE WIADOMOŚCI O POLSCE. — BREDNIE LONDYŃSKIEJ „DIE CAJT". — UNICESTWIĆ PROPAGANDĘ ŻYDOWSKĄ. — MUSIMY ZDOBYĆ SIĘ NA KROK STANOWCZY!

W Londynie wychodzi żydowskie pismo „D i e C a j t", które w jednym z numerów wrześniowych zaatakowało Polskę. Ataki te są następstwem stosowania „represyj wobec szkolnictwa żydowskiego", jakie stosuje... rząd polski. „Die Cajt" pisze:

„W całej Polsce podjęto nagonkę przeciwko nauczycielom żydom, zatrudnionym w powszechnych szkołach rządowych: wszędzie usiłuje się ich wygnać, zwolnić ich z posad. **Zwolniono już 300 nauczycieli żydów (?).** Zaatakowano również specjalne **szkoły żydowskie**, zwane „szabesówkami". Szkoły te były dotąd subwencjonowane przez rząd, a obecnie odebrano im subwencję, i — jak donoszą — rząd całkowicie zamierza **„likwidować szkolnictwo żydowskie w Polsce** i zmusić dzieci żydowskie **do nauki w szkołach polskich.** Sytuacja żydów jest bardzo poważna i delegacja żydowska z nadrabinem dr. Schorrem zgłosi się w tym tygodniu do **polskiego ministra oświaty w tej sprawie.** Czy przyczyni się to w jakimś stopniu do ulżenia losowi nauczycieli żydów i złagodzenia niebezpieczeństwa dla szkolnictwa żydowskiego — pokaże przyszłość".

Ci niepowołani obrońcy żydów, polskich, bynajmniej nie oddali swym współwyznawcom przysługi. **Takie kłamliwe oskarżenia pod adresem Polski, stosowane ostatniemi czasy przez całą żydowską prasę świata, mającą na celu zdyskkredytowanie rządu polskiego mija się z celowością żydów.**

Jeśli to ma być odpowiedzią na wypowiedzenie traktatu o ochronie mniejszości narodowych, i **pewnego rodzaju presją na zmianę stanowiska Polski,** to należy się spodziewać, że propaganda antypolska stosowana przez żydów, **zmusi rząd polski do natychmiastowej reakcji w formie stanowczej i zdecydowanej.**

Ż y d z i n i e m o g ą i n i e m a j ą p r a w a d o m a g a ć s i ę w i ę k s z y c h p r z y w i l e j ó w, a n i ż e l i l u d n o ś ć r d z e n n a. Ż ą d a n i e s u b w e n c j n o w a n i a s z k ó ł ż y d o w s k i c h, c z y „s z a b e s ó w e k" n i e m o ż e m i e ć m i e j s c a.

Z jednej strony żydzi domagają się odrębnych szkół dla dzieci żydowskich, bo nie chcą, aby ich dzieci wychowywał nauczyciel-Polak, a drugiej oburzają się że Polacy nie chcą powierzyć wychowania swoich dzieci nauczycielom - żydom, należącym nieomal bez wyjątku do kół t. zw. „postępowych" czyli bezbożniczych.

Z tego względu delegacja żydowska, która miała zgłosić się do polskiego min. oświaty, powinna otrzymać należytą odprawę.

We wszystkiem istnieje pewna miara i żydzi do niej zastosować się muszą.

Wiślicki atakuje spoczynek niedzielny.

CZY SPOCZYNEK NIEDZIELNY ZOSTANIE NARUSZONY? — PRZEDTEM KONCESJE, OBECNIE NIEDZIELE. BEZCZELNOŚĆ ŻYDOWSKA. — WIŚLICKI OBROŃCĄ ŻYDÓW, CZY SKARBU PAŃSTWA?

Od pewnego czasu żydzi rozpoczęli generalne ataki na... niedzielę; **chodzi im o przyznanie prawa do handlu w w niedzielę, w święto religji panującej.** Ma się rozumieć, że sobota, święto żydowskie pozostanie nienaruszona.

Tej nagonce na spoczynek niedzielny patronuje generalny obrońca intresów żydowskich, ich współwyznawca poseł na sejm Wiślicki.

Sprytny ten żyd jest niezwykle gorącym „obrońcą" interesów skarbu państwa. Swego czasu występował przeciw odbieraniu żydom **a nadawaniu inwalidom wojennym koncesji.** Argumenty p. Wiślickiego były bardzo przekonywujące. Nie mówił on nic o „krzywdzie", wyrządzonej żydom. Wnioski swoje uzasadniał tem, że inwalidzi z powodu braku kwalifikacyj fachowych nie mogą eksploatować koncesyj tak, jakby tego wymagał interes skarbu państwa. Dlatego należałoby — zdaniem p.. Wiślickiego — koncesje pozostawić w rękach dotychczasowych koncesjonarjuszy.

Ten zagorzały „obrońca" skarbu państwa pragnął jednego, **aby koncesje pozostały w rękach dotychczasowych posiadaczy: ż y d ó w.** A że przeważnie koncesje były eksploatowane przez żydów, nic więc dziwnego, że Wiślicki tak pilnie troszczył się o dobro skarbu państwa.

Ówczesny atak p. Wiślickiego rozbił się o kontr-argmenty Związku Inwalidów Wojennych, który na podstawie cyfr udowodnił, że **koncesje, które przeszły z rąk żydów do rąk inwalidów wojennych** — niefachowców, **dały skarbowi państwa w postaci podatków znacznie więcej aniżeli dawały przedtem..**

Inwalidzi wojenni, przywiązani do państwa polskiego znacznie więcej aniżeli żydzi, górowali nad swoimi poprzednikami uczciwością, nie uznającą krętactw i żydowskich manipulacyj.

Tak więc „gorąca obrona skarbu państwa" — była obroną kieszeni... żydowskich, a inicjatywa Wiślickiego skończyła się zupełnem fiaskiem.

Obecnie ten sam „obrońca" wystąpił z nowym projektem, aby żydom wobec wielkiej ilości świąt, w których nie handlują, d a ć m o ż n o ś ć h a n d l u w n i e d z i e l ę.. Oczywiście według Wiślickiego chodzi tylko o to, aby obrót handlowy nie spadł i skarb państwa nie ucierpiał. Jak donoszą pisma, w niektórych miastach istotnie żydzi w niedzielę mieli sklepy za zgodą władz otwarte. W ten sposób pozwolono wbrew ustawie o świętowaniu niedziel i świąt, ludziom którzy mają pełny szacunek dla swoich świąt religijnych naruszyć spokój niedzieli, stanowiącej święto olbrzymiej większości mieszkańców Polski.

Ataki i „projekty" Wiślickiego, pozbawione najmniejszej racji, **są niczem innem jak do najwyższych granic posuniętą bezczelnością żydowską. Podobne żądania ze strony żydowskiej tracą charakter przyzwoitości; s ą o n e d e m o n s t r a c y j n e m d r a ż n i e n i e m o p i n j i p o l s k i e j, która przecież rozumie co jest interesem państwa polskiego, a co jest interesem żydów.**

Żydzi muszą nareszcie zrozumieć, ż e P o l s k a m a d w a d z i e ś c i a k i l k a m i l j o n ó w s w y c h w ł a s n y c h s y n ó w, o l o s k t ó r y c h m u s i s i ę t r o s z c z y ć!

Ż e e g o i s t y c z n e i c h ż ą d a n i a, n i e z g o d n e z i n t e r e s e m N a r o d u P o l s k i e g o s p e ł n i o n e b y ć n i e m o g ą.

Ż e c z a s n a j w y ż s z y, b y z n a l a z ł w s z y o j c z y z n ę, z P o l s k i w y e m i g r o w a l i, bo

POLSKA BYŁA I BĘDZIE ZAWSZE POLSKĄ!!!

Proces o naruszenie... traktatu o ochronie mniejszości nar.

w Krakowie.

ŻYDOWSKI B. ADWOKAT SKARŻY NACZ. RADĘ ADWOKACKĄ.

Kraków, (—). W tych dniach odbyła się w Krakowie sensacyjna rozprawa sądowa, wniesiona z oskarżenia prywatnego b. lwowskiego adwokata żyda dr. **Bergera przeciwko Lwowskiej Izbie Adwokackiej i Naczelnej Radzie Adwokackiej w Warszawie o..... n a r u s z e n i e a r t y k u ł u 11 t r a k t a t u o o c h r o n i e m n i e j s z o ś c i n a r o d o w y c h.**

Dr. Berger oskarżył wielu b. wybitnych adwokatów polskich między innymi i prezesa **Nacz. Rady Adwokackiej mec. Paschalskiego.** Oskarżeni winni — jak twierdzi dr. Berger solidarnie zapłacić mu kwotę 600.000 złotych, z tytułu wyrządzonej mu szkody przez to, iż wyrokami sądu dyscyplinarnego przy Izbie Adwokackiej we Lwowie, a następnie sądu odwoławczego przy Naczelnej Radzie Adwokackiej w Warszawie **został pozbawiony prawa praktyki adwokackiej.**

Pan Berger podaje, iż stracił przez to **600 klientów**, z których każdy dawał mu **1.000 zł. rocznie.** Jak wynika z aktów, Izba Adwokacka we Lwowie wytoczyła p. Bergerowi dochodzenia dyscyplinarne z tego powodu, że wbrew przepisom ordynacji adwokackiej **prowadził agendy na terenie dwóch izb,** występując w Samborze jako **adwokat,** a we Lwowie jako **aplikant adwokacki,** w innych zaś miejscowościach wisiały na domach jego tabliczki, a w biurach prowadził kancelarję kto inny. Pozatem miał na sumieniu obelgi pod adresem Wydziału Adwokackiego i t. p. W pozwie swym zarzucał on sędziom dyscypilnarnym, że wyznaczali mu rozprawy **stale w soboty,** przez co dopuścili się **pogwałcenia szabasu i naruszenia art. 11 traktatu o mniejszościach,** podpisanego przez Polskę, wraz z traktatem wersalskim. Art. ten postanawia mianowicie, że żydzi nie mogą być przymuszani do wykonywania jakichkolwiek czynności w sądzie, stanowiących pogwałcenie szabasu, jeżeli zwrócą się do sądu z prośbą o wyznaczenie im innego terminu, celem stawiennictwa.

Zastępcy oskarżonych stwierdzili jednak, że dr. Berger nie podnosił żadnych zastrzeżeń co do soboty, i brał udział w rozprawach. Na podkreślenie zasługuje fakt, że dr. Berger żyd, atakuje w swym pozwie żydów Izby Adwokackiej Lwowskiej, twierdząc, że w zarządzie tej Izby **90 proc. mandatów jest w rękach syjonistów, którzy całą Izbą zawładnęli i rządzą się w niej bezwzględnie.**

Rozprawa nie została doprowadzona końca, gdyż sąd cofnął mu prawo ubogich, a sprawa nie może być ponownie rozpatrywana, dopóki nie złoży kwoty 15.000 zł. jako odpowiadającej przewidzianej taryfą sądową opłacie.

Kraków miał więc sensację w postaci skargi o naruszenie traktatu o ochronie mniejszości.

Czy w tej chwili dr. Berger skargę swą podtrzyma, nie jest pewnem.

KRONIKA

14 Niedziela: Kaliksta pap.
15 Poniedz.: Teresy pn.
16 Wtorek: Gerarda maj.
17 Środa: Małgorzaty
18 Czwartek: Łukasza W.
19 Piątek: Piotra z Ankalt
20 Sobota: Jana Kantego

—oSo—

Czy wiecie, że ...

... że największy pasażerski statek na świecie zbudowała Anglja? Że okręt ten o pojemności 73.000 ton otrzymał nazwę „Queen Mary" i już w najbliższym czasie rozpocznie walkę o „błękitną wstęgę oceanu"?

... że odsiadujący więzienie za udział w zamachu stanu prof. Waldermas złożył podanie o ułaskawienie?

... że uczonym niemieckim udało się uzyskać temperaturę 272 stopni poniżej zera? Że jest to nienotowana dotąd sztucznie wywołana temperatura?

...że pierwszą lotniczką na świecie była żona słynnego lotnika balonowego Franciszka Blancharda? Że ona pierwsza zginęła tragiczną śmiercią lotnika w 1819 roku?

... że ta sama lotniczka była i w Polsce w 1788 roku gdzie demonstrowała wraz z swym mężem loty na balonie i że na pamiątkę ich pobytu w Polsce król Stanisław August kazał wybić medal pamiątkowy?

——:oOo:——

Tragiczna katastrofa kolejowa pod Krakowem.

Pod stacją Krzeszowice na pospieszny pociąg z Gdyni najechał pociąg pospieszny z Wiednia. Skutki najechania były straszne. Zupełnemu zdruzgotaniu uległy cztery wagony pulmanowskie i maszyna pociągu wiedeńskiego. Siłą uderzenia jedne wagony wbiły się w drugie **powodując wśród strasznych okoliczności śmierć 11 osób i kilkudziesięciu rannych.** Niektórzy pasażerowie zostali zupełnie zmiażdżeni, tak że ciała ich podobne były do bezkształtnej masy. Katastrofa wydarzyła się we mgle porannej i tylko dzięki przytomności umysłu maszynisty pociągu wiedeńskiego, który w ostatniej chwili zahamował, nie przybrała większych rozmiarów. Niektórzy pasażerowie widząc nadjeżdżający pociąg w ostatniej chwili uratowali się od śmierci wyskakując z pociągu.

Katastrofa pod Krzeszowicami jest jedną z największych, jakie wydarzyły się ostatnio na ziemiach Polski.

——:oOo:——

Dwa procesy komunistyczne we Lwowie.

Przed sądem przysięgłych we Lwowie odbyły się dwie rozprawy o przestępstwa natury politycznej.. Jako pierwszy stanął **M. L. Günsberg**, pomocnik handlowy, aresztowany już 10 razy za czyny antypaństwowe, a oskarżony obecnie o to, że w maju br. rozdawał robotnikom spieszącym do fabryki Tauros ulotki Związku Młodzieży Komunistycznej.

Rozprawę odroczono.

Skolei odbyła się rozprawa przeciw stud. Politechniki **S. Zuckermannowi** (Sapiehy 75), oskarżonemu o to, że w hallu Politechniki kolportował ulotki MOPR-u.

W obu rozprawach przewodniczył r. **Bendaszewski**, oskarżał wiceprok. **Minasowicz**, bronił adw. dr. **Mehres.**

——:oOo:——

Einstein nie wróci do Europy.

Po czystce Hitlera musiał opuścić Niemcy między innemi i prof. Einstein, który udał się najpierw do Holandji, Anglji, aż wreszcie do Ameryki, gdzie czuje się bezpieczniejszym niż w pobliżu „Hitlerji".

Otóż ten prof. Einstein wykładający obecnie w uniwersytecie w **Pricewton** oświadczył przedstawicielom prasy amerykańskiej, **że nie wróci nigdy do Europy.**

Oświadczenie to jest „ciosem" w stronę Niemiec, które „niedocenily" jego „wielkości". W każdym razie, gdyby każdy żyd europejski miał to samo niezłomne postanowienie, za parę lat nasz Stary Świat poczułby się szczęśliwym.

Przez prasę żydowską

Niema zgody w łonie Izraela.

Poseł Thon pisze w „Nowym Dzienniku":

— Jestem daleki od skrajnego pesymizmu i nam zaufanie w zdrowy instynkt samozachowawczy naszych naczelnych ludzi, jak również w ich zdrowy rozsądek i poczucie odpowiedzialności. Nie mogę jednak zataić obawy, jaką mam przed niektórymi żywiołami nawet w samem łonie Egzekutywy, które organicznie nie znoszą zjednoczenia. To są takie organizacje „łamacze" wszystkiego, co całe lub co dąży do całości. Zaraz się usłyszy cały szereg wymędrkowanych w sposób iście wstętny warunków, pod któremi scalenie może dojść do skutku. A to zawsze są warunki, bez których spełnienia — ani rusz.

Czy te żywioły będą miały coś do gadania?

O to teraz idzie. Trzeba przynajmniej na ten czas wyrzucić poza nawias wszystko to, co nie znosi łączenia. Jest — rzekłby Koheleth — czas na łączenie, a nie czas na rozbijanie. Teraz jest czas łączenia. Zamknijmyż do najbardziej odległej komory tych, co się do tej funkcji nie nadają, a niechaj wystąpią na pierwszy plan ci, co właśnie tylko łączyć i jednoczyć umieją. —

W rodzie Izraela nie jest tak dobrze skoro p. rabin Thon stwierdza, że w „samem łonie Egzekutywy" są... rozbijacze, których chce zamknąć „do najbardziej odległej komory".

Kto jest panem, kto gościem?

Na temat stosunków szkolnych pisze bundowska **„Folkscajtung":**

— Jakże często dziecko żydowskie znosi szykany od źle wychowanych lub zdziczałych kolegów polskich, a nawet ze strony poszczególnych nauczycielek i nauczycieli! O tem niejedni rodzice żydowscy mieliby wiele do opowiadania.

A jak dzieci mogą być wychowane w duchu braterstwa i równości, skoro niema w szkole równości między nauczycielami? Skoro położenie w szkole jest takie, że nauczyciel polski ma prawo do uczenia dziecka żydowskiego, a nauczycielowi żydowskiemu nie wolno uczyć dziecka polskiego. Jeżeli dzieci widzą, jak nauczyciele żydowscy wypierani są ze szkoły, to w dziecku polskiem musi się obudzić uczucie władcy, gospodarza, a w dziecku żydowskiem — uczucie ubogiego gościa. —

Żydzi pragną by Polak był gościem, a oni gospodarzami. Tak być nie może!

Znów „średniowieczne metody".

Żydzi zapomiają o tem, że w Polsce są elementem obcym, że nie mają właściwie tu żadnych praw, a tembardziej nie mogą się o nie upominać. Zdaje im się, że to, co przysługuje nam Polakom, musi być i ich udziałem. Kiedy opinja polska żąda usunięcia żydów - nauczycieli ze szkół polskich, oni domagają się, by Polak nie uczył żyda. „Nasz Przegląd" omawiając żądanie sfer katolickich, aby usunięto żydów ze szkół polskich, nazywa to „powrotem do średniowiecza":

— Oczywiście, że w zasadzie żądanie to jest wsteczne i oznacza powrót do średniowiecznego ghetta umysłowego. Ale nawet pod kątem klerykalnym, musi obowiązywać logika i sprawiedliwość. Kto występuje przeciwko „przymusowi sumienia" wobec dzieci katolickich, musi także zachować to stanowisko wobec dzieci żydowskich i protestować przeciwko narzucaniu im nauczycieli innego wyznania. —

My owszem chętnie się zgodzimy na to, aby żydzi zrezygnowali z nauczycieli - Polaków. Bardzo chętnie! Będą jednak musieli opuścić wtedy nasze gimnazja i uniwersytety, które nie są obowiązane trzymać dla nich specjalnie wykładowców - żydów.

Aresztowanie studenta Un. Jagiell.

za propagandę hasła „swój do swego".

Kraków (—) Kilka dni temu na ulicy Szewskiej rozegrała się ciekawa scena. **Oto do wstępującego do żydowskiego składu przyborów szewskich szewca z ul. Śląskiej p. Burka przystąpił student Un. Jagiell. p. Jan Bielatowicz i w bardzo grzecznej formie poinformował go, iż na ulicy Stolarskiej jest chrześcijański skład przyborów szewskich, który on, jako chrześcijanin popierać powinien.** Informacja p. Bielatowicza **rozdrażniła jednak p. Burka do tego stopnia, że zażądał interwencji posterunkowego policji i.... aresztowania p. Bielatowicza.** Przybyły funkcjonarjusz P.P. nie znalazł powodu do aresztowania, ale p. Burek niezadowolony z obrotu sprawy udał się do drugiego posterunkowego, który (może na podstawie błędnych informacyj tego miłośnika żydów) **zaaresztował p. Bielatowicza i odprowadził do komisarjatu P.P.**

Dopiero w kilka dni po owym wypadku p. Bielatowicz został z więzienia zwolniony.

Na silne podkreślenie zasługuje czyn p. Bielatowicza, **który z godnością i cywilną odwagą informował p. Burka w najbardziej kulturalny sposób o istnieniu chrześcijańskiej placówki** — jednak na bezwzględniejsze potępienie zasłużył sobie p. Burek, ten niepowołany obrońca żydowskiej kieszeni. **I dziwić się należy, że tak ciemne i nieuświadomione jednostki w społeczeństwie istnieją.** Może przyjdzie czas, że ten sam Burek (dziś napewno przesiąknięty doktryną Marksa) pozna swą nieświadomość i **przekona się, że czyn p. Bielatowicza był i jest koniecznością.**

Jesteśmy ciekawi z jakich elementów składają się klienci p. Burka? **I jakie pobudki nim kierowały, że tak gorąco postanowił bronić żydowskich kapitalistów?** Nad tem powinien się głęboko zastanowić.

Zyd sfałszował podpis

Władze śledcze w Przemyślu prowadzą obecnie dochodzenia w sprawie oszustwa niejakiego Arona Goldwendera, który sfałszował podpis księdza greckokatolickiego Kolańskiego na wekslu opiewającym na 200 złotych.

——:oOo:——

Cztery najwybitniejsze osobistości w ocenie... żydowskiego rabina.

Na żydowski nowy rok — jak donosi prasa czeska — bratysławski nadrabin dr. Tunk wygłosił przemówienie na temat czasów obecnych, przyczem podkreślił rolę wybitnych indywidualności w rozwoju wydarzeń światowych.

Według dra Tunka w ostatniem czterdziestoleciu wysunęły się na czoło ludzkości następujące osobistości: papież Leon XIII. powieściopisarz francuski Emil Zola, prezydent czechosłowacki Masaryk i kardynał Faulhaber.

Charakterystycznem jest wymienienie Ojca św. Leona XIII. na pierwszem miejscu. Jest to dowód zrozumienia wielkich zasług „Papieża robotników".

Uznanie dla prez. Masaryka — to raczej akt kurtuazji politycznej.

Dla kard. Faulhabera znalazł p. Tunk miejsce z wdzięczności za śmiałe wystąpienie arcybiskupa monachijskiego przeciw metodom hitlerowskim.

Co tam jednak chce Zola?

——:O:——

Niema dla nich powrotu do Niemiec.

Niemcy dla żydów zostały już stracone. Złudzenia Liebknechtów i innych komunistów marzących o drugim raju... w Niemczech już nie powrócą.

Stwierdza to także istniejąca jeszcze prasa żydowska na terenie Niemiec:

„Kwestja żydowska jest kwestją polityczną pierwszego stopnia i może przez nas być rozwiązana tylko w drodze politycznej, nie zaś w sposób obywatelsko - moralny z punktu widzenia jednostki, która doznała pewnych doświadczeń z żydami - jednostkami. Wiemy oczywiście, że wielu żydów berlińskich nic wspólnego nie chciało mieć z Izydorem Weissem. Lecz żydostwo w Niemczech nie jest zdolne do asymilacji. Być może, że są narody europejskie, które radzą sobie z żydami i absorbują ich całkowicie w swej treści narodowej. W Niemczech sprawa jest przesądzona: dobry czy zły, idealistyczny czy materjalistyczny, społeczny czy aspołeczny, żyd jest już po wszystkie czasy usunięty z drogi losów niemieckich".

Jakże chlubne świadectwo wydają żydzi o narodzie, który tak zdecydowanie pokonał największego wroga.

Przyjdzie czas, że podobne zdanie będą mieć żydzi i o innych państwach.

——:oOo:——

Czystki w Niemczech trwają dalej.

Akcja odżydzania życia niemieckiego nie ustaje. Oto przewodniczący narodowo - socjalistycznego sądu partyjnego **major Buch** zapowiedział w publicznem oświadczeniu nową akcję „oczyszczania" szeregów partji. Buch stwierdza, że w licznych wypadkach żydzi i inni aryjczycy wprowadzili w błąd władze partyjne i zdołali przeniknąć do partji. Buch zapowiada, **że ci wszyscy, którzy ukryli przed władzami swe pochodzenie żydowskie, nietylko będą usunięci z stronnictwa, lecz nadto będą surowo ukarani.**

A prasa żydowska będzie znów głosić o pogromach.

——:oOo:——

Solidarność niemiecka.

Znany niemiecki pisarz **Gerhard Hauptmann przesłał** — jak twierdzi prasa austrjacka — pozdrowienie żydowskiemu pisarzowi Werflowi, z okazji jego urodzin, przyczem pozdrowienie było zakończone słowami: „w dowód przywiązania".

Tym czynem G. Hauptmanna uczuła się dotknięta prasa niemiecka, która zwróciła się do niego z zapytaniem, będącem wyrazem całej opinji narodu niemieckiego, co oznacza przywiązanie jakie Hauptmann żywi do żydowskiego pisarza Werfla. Nieznamy dotąd odpo-

wiedzi Hauptmanna, ale zwrócić należy uwagę na objaw solidarności wśród Niemców, którzy zerwawszy raz stosunki z żydami, nie chcą ich więcej nawiązać. I dlatego nie pragną by nawiązywał je i Gerhard Hauptmann.

Solidarność ta i stałość godna jest naśladowania.

——:cOo:——

Niewolno kupować wina mszalnego u żydów.

Kurja Książęco - arcybiskupia w Krakowie wydała ostrzeżenie do duchowieństwa, aby nie nabywało wina mszalnego w firmach **J. Aranyi** (p. Goldstoff) i **Vin - Monopole** (p. Gottdiener) w Krakowie. Obie te firmy nie posiadają uprawnień do handlu winem mszalnem.

Jest to bardzo ważne ostrzeżenie i na czasie. Obydwie bowiem wspomniane firmy narzucają się — nadal — duchowieństwu z winem „mszalnem". **A firma „Vin - Monopole" ogłaszała się nawet dłuższy czas w krakowskim „Głosie Narodu"**, czytanym i utrzymywanym głównie przez księży małopolskich. W ten sposób niejeden z księży, czytających „Głos Narodu", „wpadał" w objęcia firmy żydowskiej przy zakupnie wina do Mszy św.

——:cOo:——

Numerus clausus zastosowany na medycynie w Warszawie.

Wydział medyczny Uniwersytetu Warszawskiego **wprowadził ograniczenia dla żydów studjujących medycynę**, na podstawie których tylko ograniczona ilość studentów żydowskich może być przyjęta.

Dziekanat wydziału lekarskiego opublikował listę kandydatów, przyjętych na pierwszy rok studjów w roku akademickim 1934—35. Na 100 zakwalifikowanych do przyjęcia kandydatów zdało egzamin kwalifikacyjny 14 słuchaczów wyznania mojżeszowego.

Pomimo tego należy zauważyć, iż według statystyki należało ich przyjąć tylko 10. Jeżeli liczba 14 żydów się nie podoba, wypadałoby zastosować wobec nich dalej idace ograniczenia. **Ograniczenia tego rodzaju powinny być rozciągnięte na wszystkie wydziały, a w pierwszym rzędzie na wydział prawa!**

Szkolnictwo wyznaniowe w Austrji.

Austrjackie ministerstwo oświaty wydało rozporządzenie, które należy uznać za pierwszy etap, prowadzący do szkolnictwa wyznaniowego, przewidzianego przez konkordat. **Rozporządzenie nakazuje mianowicie, by we wszystkich szkołach średnich uczniowie niekatolicy posiadali odrębne klasy, równoległe do klas katolickich.** Niewątpliwie po przezwyciężeniu trudności techniczno - organizacyjnych wprowadzone zostaną już nietylko odrębne klasy, ale zupełnie samodzielne szkoły wyznaniowe.

Wprowadzenie w błąd czy nieświadomość?

W nr. 38 **„Ziemi Przemyskiej"** na pierwszej stronie ukazał się olbrzymi inserat, zapowiadający „atrakcję" w przemyskiej kawiarni **„Roma", w której koncertować ma „fenomenalny skrzypek" p. Artur Opoczyński...**

Dziwić się należy, że tak poważne i pożyteczne pismo, jak **„Ziemia Przemyska"**, zwalczające żydów, właśnie tem ogłoszeniem przysparza sławy nie komu innemu, jak przedstawicielowi Izraela p. Arturowi Opoczyńskiemu. Bardzo możliwie, że brzmieniem polskiego nazwiska w błąd wprowadzona redakcja, padła ofiarą nieporozumienia. A może kawiarnia „Roma" nie jest chrześcijańską? Nie chcemy twierdzić, że ogłoszenie ukazało się po stwierdzeniu przynależności rasowej Opoczyńskiego. **Ciekawi jesteśmy, czy „Roma" nie jest przypadkiem kawiarnią.... żydowską?**

Z obowiązku dziennikarskiego podajemy **„Ziemi Przemyskiej"** tę wiadomość aby i inni Polacy nie padli ofiarą tego nieporozumienia. Wszak wiadomo, że i Petersburski i inni muzycy ... „Arturowie" to... semici.

Jeśli kawiarnia „Roma" jest chrześcijańską, to zasługuje na zupełny bojkot aryjczyków, za popieranie muzyków żydowskich.

Maturzystka gimnaz. hebrajskiego w Krakowie skazana za komunizm.

Kraków (—) W ubiegłym tygodniu odbył się przed krakowskim sądem przy sięgłych proces przeciwko maturzystce gimnazjum hebrajskiego w Krakowie **Zlata Loewi, oskarżonej o propagowanie komunizmu, Oskarżona, córka kupca z Bochni, lat 21 wraz z starszą koleżanką Esterą Schnitzer przeniosła w ubiegłym roku walizkę z ulotkami komunistycznemi z Starowiślnej na Przemyską.** Ciężka walizka wydała się podejrzaną, obserwującym od dłuższego czasu wywiadowcom działalność **Złaty Loewi**, którzy ją przytrzymali i po stwierdzeniu zawartości zaaresztowali.

W walizce znajdowało się około 2.000 ulotek komunistycznych o treści antypaństwowej, wzywającej do wystąpień antypaństwowych na dzień 24 stycznia br.

Na rozprawie sądowej Z. Loewi wyparła się wszystkiego; **zmieniając trzykrotnie zeznania**; stwierdziła, że do partji komunistycznej nie należy, w akcji jej udziału nie brała, a nawet oświadczyła, że partji komunistycznej.... nie zna.

Trudno jej jednak było odpowiedzieć na pytanie skąd wzięła ulotki i na co były przeznaczone.

Wyrokiem sądu Zlata Loewi została skazana na 15 miesięcy więzienia, zaś jej towarzyszka na 2 lata więzienia. Równocześnie sąd orzekł utratę praw obywatelskich na 5 lat.

Oto jeszcze jeden przykład zdeprawowania duszy żydowskiej, oto dowód szkodliwej działalności młodzieży żydowskiej, która hołdowała, hołduje i będzie hołdować idei czerwonej!

Bożnica centralą przemyt. we Lwowie

Lwów (—). Na ślady nowej afery przemytniczej wpadła ostatnio policja lwowska. Stwierdzono, że w jednej z bóżnic żydowskich od dłuższego czasu odbywały się tajemnicze narady.

... w porach, gdy modły dawno już były skończone a w bóżnicy nie było ani żywej duszy zjawili się tam jacyś podejrzani osobnicy, którzy po jakichś tajemniczych rozmowach prowadzonych szeptem z dozorcą domu modlitwy Aronem Eisenchlagiem, wychodzili na ulicę i rozglądnąwszy się ostrożnie wokoło znikali w mrokach nocy.

O zagadkowych tych naradach dowiedzieli się w drodze poufnej funkcjonarjusze straży granicznej, którym zwrócono uwagę na fakt, że wśród spóźnionych gości bóżnicznych znajduje się kilku osobników, znanych dobrze straży granicznej przemytników. Na skutek tych informacyj roztoczono czujną inwigilacje nad bóżnicą i jej dozorcą. Wczoraj wieczorem funkcjonarjusze straży granicznej wkroczyli niespodziewanie do bóżnicy. Zastali tam jedynie Eisenschlaga i przeprowadzili rewizję, w wyniku której znaleźli w piecu półtora kg. sacharyny, przemyconej z Niemiec.

Jak się okazało Eisenschlag kupował od przemytników większe ilości sacharyny, którą sprzedawał potem wielu kupcom lwowskim. Aresztowano go i odstawiono do dyspozycji sądu.

Jak widzimy żydowskie domy modlitwy spełniają wcale dobre funkcje!

Irena Harand we Lwowie

Lwów. (—) Znana gloryfikatorka żydów i przeciwniczka antysemityzmu Irena Harand, w czasie swej obecności w Polsce, zawitała i do Lwowa. **Ciekawe jest to, dlaczego i poco p. Irena Harand zwiedza tak dokładnie Polskę?** Zapewne interesuje się gorąco kwestją żydowską i wrażenia swe umieści w swej „**Gerechtigkeit**" (dla żydów).

Oczywiście, że żydzi powitali ją niemniej uroczyście niż „cudownego" rabina, a prasa ich wypisuje wprost peany na jej cześć.

„Irena Harand — pisze prasa semicka — pragnie dzisiaj w okresie największego nasilenia nienawiści rasowej, w czasie tego mieszczęsnego odseperowania ludzi od siebie, na małe i mniejsze „oddziały", wprowadzić najszlachetniejszą myśl jednoczenia ludzi w zgodzie i wspólnej pracy dla dobra ludzkości. Ma odwagę stanąć wobec świata całego w obronie żydów i rozsiewanych od wieków bajkach o ich zbrodniach. Cała jej postać i wystąpienie, które ujmuje wszystkie serca, bo jest takie bezpośrednie i szczere, jest jeszcze raz potwierdzeniem tego, że wszelkie nasze zamierzenia kierowane silną wolą i wewnętrzną potrzebą zrobienia czegoś dobrego dla ogółu, czegoś, co sięga ponad szare życie będzie zawsze uwieńczone powodzeniem".

Najważniejsze jest to, że ona ma odwagę wobec całego świata bronić żydów, tylko żydów. Gdyby wobec całego świata walczyła o te same ideały dla wszyst kich mniejszości nar., gdyby słowo „żyd" nie znalazło się na pierwszem miejscu, żydzi nie wychwalaliby jej tak, jak to czynią obecnie.

I. Harand broni narod o najciemniejszej przeszłości i **dlatego jest wielką tylko w jego pojęciu.**

Dla nas jest ona wyrzutkiem społeczności aryjskiej, która jednostki bez wartościowe, owiane myślą czysto materjalną, usuwa z swych granic.

Irena Harand służy żydom o tem zawsze będziemy przekonani. **Wszelkie twierdzenia o „ideałach dla dobra ludzkości" są bluffem i nikt w nie nieuwierzy.**

Strejk szkolny w Augustowie.

Prośbę rodziców dzieci szkolnych w Augustowie **w sprawie nauczycieli żydów w szkołach polskich** Inspektor szkolny w Suwałkach załatwił odmownie, a nawet zarządził przeniesienie jednej siły nauczycielskiej polskiej, a temsamem zwiększył zakres działalności nauczycieli żydów.

Rodzice postanowili wystąpić energicznie przeciwko takiej taktyce, gdy się dowiedzieli, że p. Kurator, gdy tymczasem rozeszła się wiadomość, że 18 września przyjeżdża do Augustowa p. Kurator z Wilna w towarzystwie p. wizytatora i inspektora. W dniu tym samorzutnie zebrali się rodzice w oczekiwaniu p. Kuratora, by przedstawić mu swą prośbę. Niestety p. Kurator nie zatrzymał się w Augustowie w przejeździe do Suwałk, mimo, że był oczekiwany i przez nauczycielstwo. Powszechnie komentowano ten fakt jako brak chęci spotkania się z rodzicami dzieci. Tego samego dnia ojcowie i matki dzieci polskich postanowili z bólem serca nie posyłać dzieci do szkoły zaznaczając, że jak za czasów niewoli całą siłą bronili się przed nauczycielami czy to Niemcami czy Moskalami, tak i teraz nie zgodzą się, by dzieci uczyli i wychowywali żydzi.

Od 21 września dzieci polskie w Augustowie przestały uczęszczać do szkoły powszechnej. **(Hen)**

——:cOo:——

Żydzi zostaną zupełnie usunięci z sądownictwa niemieckiego

Min. sprawiedliwości rządu Rzeszy oświadczył:

„Z szeregu naszego ruchu wystosowano do wodza apel, aby o ile możności jaknajprędzej **wydał zakaz występowania niearyjskich obywateli państwa w procesach.** Rozumie się, że przeprowadzone zostanie to przy pomocy metod, odpowiadających stopniowi kultury niemieckiej, które przestrzegane były dotychczas w niemieckiem ustawodastwie aryjskiem."

Oświadczenie to jest zwiastunem zupełnego wyeliminowania żydów z sądownictwa niemieckiego.

——:oOo:——

Prof. Cuza przepowiada zwycięstwo antysemityzmu.

Wódz antysemitów rumuńskich prof. Cuza, który wraz z swym synem brał udział w kongresie w Norymberdze, ogłasza na łamach antysemickiego pisma **„Apararea Nationale" wrażenia z** tego kongresu. Prof. Cuza podkreśla sprężystą organizację narodowych socjalistów i **stałość ich przekonań antysemickich** i stwierdza, że jeśli państwa obarczone wrzodem żydostwa **pójdą w ślady programu antyżydowskiego kanclerza Hitlera, wyzwolą się szybko z pod wpływów żydostwa.** Dlatego zaleca Rumunji zdecydowany kierunek przeciw żydowski.

Prof. Cuza wierzy w niezłomne zwycięstwo antysemityzmu **i wzywa narody aryjskie do współpracy, której owocem będzie wyzwolenie od największego wroga ludzkości.**

Zwycięstwo antysemityzmu i wyzwolenie narodów aryjskich zbliża się ku nam pewnie!

——:cOo:——

Procesy przeciw antysemitom na Węgrzech.

Węgierski ruch przeciwżydowski osiągnął wiele pięknych sukcesów. **Postęp antysemityzmu, powstanie organizacyj i pism antysemickich** zaniepokoił mocno żydów, którzy postanowili powstrzymać żywiołowy rozrost idei narodowej.

Ze strony żydów posypały się niezliczone skargi na organizacje i pisma przeciwżydowskie, które „dopuszczają się obrazy i zniewagi narodu i religji żydowskiej".

Obecnie kilka takich procesów znajduje się w sądach i mają być rozpatrywane w bieżącym miesiącu.

Liczne oskarżenia, jako bezpodstawne, zostały przez sąd uchylone. **Żydom chodzi jedynie o represje i powstrzymanie antysemityzmu, który pozycje ich coraz bardziej osłabia.**

Czy cel osiągną?

——:oOo:——

Trocki działa w Hiszpanji?

W miejscowości Monforte (Hiszpanja) policja wykryła skład broni i dokonała **w związku z tem wiele aresztowań.** Skonfiskowano przeszło **100 bomb i kilka tysięcy naboi karabinowych.** W Kadyksie władze policyjne zatrzymały ładunek **10.000 płyt stalowych.** Zachodzi przypuszczenie, że płyty owe miały być użyte do **opancerzenia samochodów ciężarowych.** Według krążących pogłosek, w Kadyksie widziano Trockiego.

Wobec wzrostu nastrojów rewolucyjnych w Hiszpanji nie jest wykluczonym jego pobyt w Hiszpanji, gdzie jest mu się stosunkowo łatwo ukrywać.

——:oOo:——

W KRAJU

POL. MIN. SPRAW WEWN. odebrało debit 48 broszurom bolszewickim, w

których znajdują się rozprawy Stalina, Radka i wielu innych.

DOKŁADNE OBLICZENIA Instytutu Geograficznego w Warszawie wykazały, że trzecie miejsce w zawodach balonów wolnych o puhar Gordon - Bennetta zajął nie polski balon „Polonja“, ale belgijski „Belgica“. „Polonja“ przesunęła się dlatego na czwarte miejsce.

MORDERCY GARNCARZÓWNY zostali skazani: Bobrzecki na 14 lat więzienia, Doniec na 12 lat, Schenkirzyk na 10 lat więzienia.

W WYNIKU DOCHODZEŃ władz sądowych, prowadzonych w obecności szefa prokuratury krakowskiej dr. Spólnika zostali aresztowani Gabrjel Nieć, dyżurny ruchu stacji Kszeszowice i blokowy Antoni Drabik, którzy ponoszą winę spowodowania katastrofy kolejowej w Krzeszowicach.

W CZWARTEK o godzinie 14,05 odczuto w Katowicach wstrząs podziemny, który trwał około 1 sekundy i był dość silny. Odczuto go też w Bogucicach i Brynowie. Według opinji fachowców górników wstrząs spowodowany został prawdopodobnie robotami górniczemi a zwłaszcza pękaniem grubych warstw piaskowca w kopalniach. Miejsca pochodzenia wstrząsu nie ustalono.

NIEJAKA SURA ROTENBERG usiłowała przekupić komisarza komisarjatu kwotą 100 złotych by dał zezwolenie na prowadzenie handlu owocowego do 23-ciej godziny.

NIEZNANI SPRAWCY dokonali napadu i morderstwa na dwu osobach w Częstochowie. Ofiarą morderstwa rabunkowego padła służąca M. Liberska i Rosenwaldówna.

NA TORZE KOLEJOWYM pod Tczewem znaleziono zmasakrowane zwłoki niejakiej Stecówny, która w rozstroju nerwowym popełniła samobójstwo.

W OKOLICY GRODZISKA MAZOWIECKIEGO rzucił się pod pociąg adwokat warszawski Śleczyński i poniósł śmierć na miejscu.

WISŁA ZNOWU WYRZUCIŁA ZWŁOKI TOPIELCA. Jestto młodzieniec lat około dwudziestu, niski, blondyn, ubrany w marynarkę koloru marengo.

SZOFER, który spowodował katastrofę pod Sadownem, w której zginęło 18 ludzi został skazany na 2 i pół roku więzienia.

WE WSI PERESZERÓWCE (w Lubelskiem) w zagrodzie osadnika Olesiejuka wybuchł w nocy pożar. Zanim śpiący obudzili się — ogień ogarnął już cały dom.

W domu Olesiejuka znajdowała się w czasie pożaru cała rodzina, złożona z obojga rodziców i trojga dzieci. Wszyscy spłonęli żywcem.

STANISŁAW NOWICKI z Zamysłowa (wojew. poznańskie) ranny w czasie wojny chodził z kulą w ciele, odczuwając ból w prawym boku. Przed kilku dniami otworzyła się rana, z której wypadła kula karabinu maszynowego.

NA ŚWIECIE

W AUSTRJACKICH OBOZACH koncentracyjnych znajduje się 4.507 narodowych socjalistów.

NA ŚMIERĆ przez powieszenie został skazany za popieranie hitlerowców w Austrji szewc Pfister, któremu zarzucono zdradę stanu.

KRĄŻĄ POGŁOSKI, że organizator spisku nar. - socjal. w dniu 25 lipca w Austrji dr. Waechter otrzymał nominację na inspektora stronnictwa nar. - socjal. w Jugosławji.

NA ZEBRANIU „MŁODZIEŻY PATRJOTYCZNEJ“ w Paryżu przyszło do krwawych rozruchów, które spowodowali komuniści. W czasie walki zostało 15 osób ciężko rannych.

ŚWIATOWEJ SŁAWY LOTNIK francuski Lemoine, który w ub, roku ustanowił rekord wysokości lotu zginął w katastrofie lotniczej.

W ZAKRYSTJI KOŚCIOŁA Saint Remi (Francja) powiesiła się 13 letnia dziewczynka po stracie małego pakunku, który miała odnieść znajomym z polecenia rodziców. Zamach samobójczy popełniła z obawy przed następstwami swego czynu.

POD RATYZBONĄ w pożarze domu zginęła matka z trojgiem małych dzieci.

NAD KANAŁEM LA MANCHE wydarzyła się straszna katastrofa samolotowa. Samolot pasażerski z 7 pasażerami wpadł do morza powodując śmierć wszystkich pasażerów.

MUSSOLINI OŚWIADCZYŁ, że armja włoska będzie liczyć 8 miljonów żołnierzy, co przy 40 miljonach ludzi jest niemożliwe.

NA MORZU PÓŁNOCNEM nastąpiła tajemnicza katastrofa okrętowa. Wskutek wybuchu statek nieznanego pochodzenia zatonął, a spieszącemu na ratunek okrętowi francuskiemu nie udało się znaleść żadnych szczątków.

W LEJDZIE, w znanej fabryce ogni sztucznych De Kat nastąpiła eksplozja, podczas której dwóch robotników zostało zabitych, a kilku ciężko rannych.

TRWAJĄCY OD KILKU MIESIĘCY olbrzymi proces komunistyczny w Filipopolu, w Bułgarji, został wczoraj zakończony. Na ławie oskarżonych zasiadły 122 osoby, przeważnie żołnierze. Dziewięciu komunistów skazano na śmierć, a 71 skazano na więzienie od trzech do 12 lat, 42 osoby zwolniono.

W KOPALNI AIDŻU (Japonja) zostało żywcem pogrzebanych 26 górników, których pomimo natychmiastowej akcji nie zdołano uratować.

W MIEŚCIE TUNGCZU (prowincja Szangsi, Chiny) stracono 15 przywódców komunistycznych, oskarżonych o zdradę stanu.

W RÓŻNYCH PUNKTACH HAWANY wybuchło ogółem 28 bomb. Według urzędowego oświadczenia władze wykryły plany rozruchów komunistycznych, wskutek czego w prowincjach Hawana i Santjago ogłoszono stan oblężenia. Aresztowano 30 byłych oficerów.

W JEDNEJ Z KOPALŃ ZŁOTA w Baszkirji znaleziono bryłę złota wagi prawie 8 kg.

SŁYNNY BANKIER ŻYDOWSKI Samuel Insull został znów oskarżony z powodu dokonania malwersacyj na olbrzymią sumę 45 miljonów dolarów..

AMERYCE GROZI POWSZECHNY STRAJK, gdyż przewodniczący amerykańskich związków zawodowych Green odrzucił proponowany przez prez. Roosewelta rozejm.

Żydzi okradli ś. p. Jakóba Potockiego

na 10 miljonów zł.

Warszawa (—) Opinję polską poruszyła ostatnio wiadomość o wykryciu olbrzymich nadużyć jakich dopuścili się **trzej bracia Rosenbergowie wraz z baronem Nelkenem** na szkodę śp. hr. Jakóba Potockiego. Nadużycia te sięgają fantastycznej sumy 10 miljonów złotych, a **dokonane zostały przez trzech żydów, braci Rosenbergów, którym dzielnie pomagał ich zaufany człowiek bar. Nelken.**

Rosenbergowie byli przez pewien czas plenipotentami zmarłego hrabiego. **Potrafili zdobyć szybko jego zaufanie i dlatego jeden z nich urzędował w Paryżu, drugi w Berlinie** (gdzie bawił również właściciel olbrzymich majątków), **a trzeci w Polsce.**

Otóż ci trzej żydzi podsunęli hr. Potockiemu swego oddanego człowieka **bar. Nelkena,** który towarzyszył hrabiemu wszędzie i wszystkie jego interesy załatwiał. **Za pośrednictwem bar. Nelkena, bracia Rosenbergowie systematycznie okradali hr. Potockiego, a suma sprzeniewierzeń dosięgła fantastycznej kwoty 10,000.000 złotych.**

Afera ta wykryła się przypadkiem. Oto w Warszawie zmarł jeden z Rosenbergów, **który pozostawił niezwykle kompromitującą korespondencję i papiery. które wskazywały na to, że Rosenbergowie dopuścili się wielkiej kradzieży przy wydatnej pomocy bar. Nelkena.** Baron Nelken — warto nadmienić — **był synem oficera carskiego, który ma na sumieniu rozstrzelanie kilku Polaków - niepodległościowców.**

Wykrytą aferę zataił hr. Potocki, by nie nabrała wielkiego rozgłosu. **Bracia Rosenbergowie podawali się jednak dalej — pomimo wypowiedzenia hr. Potockiego — za jego plenipotentów i okradali dalej jego majątki we Francji. W sprawę tę jednak wkroczyły władze francuskie i żydów - oszustów unieszkodliwiły.**

Jak więc widzimy — olbrzymich kradzieży i oszustw — dopuścili się na Polaku t r z e j ż y d z i, i r o s j a n i n, w r ó g n a r o d u p o l s k i e g o. Oto są skutki korzystania z „usług“ żydowskich! **Gdzie największe oszustwa, malwersacje tam — ŻYDZI, z a w s z e o n i!**

Najpierw Insull, potem Stawiski, teraz Rosenbergowie!

Dokąd to trwać będzie?

Skazanie wielkiej bandy trucicieli żydowskich w Gorlicach

Z Gorlic piszą nam (Old): Przed tutejszym sądem odbyła się sensacyjna rozprawa przeciwko kilkudziesięciu handlarzom eteru, pochodzącego z przemytu. **Banda ta składała się z samych żydów,** którzy rozsprzedawali wśród ludności wiejskiej olbrzymie ilości trującego alkoholu i to nietylko w okolicach Gorlic, ale Nowego Sącza, Krynicy, Grybowa i innych miejscowości. Olbrzymie dochody, jakie daje handel tym narkotykiem pociągnęły specjalnie żydów, którzy truli zakazanym napojem nieuświadomioną ludność wiejską. **Handlarze ci popełniali podwójną zbrodnię wobec państwa: przemycali zabójczy alkohol z Czechosłowacji, oraz sprzedawali go ludności, która go konsumowała.**

Sprzedaż eteru w okolicach Gorlic była monopolem bandy dobrze zorganizowanej, która nie miała żadnych „konkurentów“ w postaci pojedynczych sprzedawców zakazanych alkoholów. **Na czele bandy stali wyłącznie sami żydzi,** którzy też za to otrzymali odpowiednią „nagrodę“. **Rozprawa sądowa wykazała ogrom szkód jakie żydowscy handlarze - przemytnicy wyrządzili państwu i ludności wiejskiej.**

Członkowie bandy odpowiadali przed sądem okręgowym w Gorlicach, i w liczbie 15 **zostali skazani na karę więzienia łącznie 25 lat.** Główni oskarżeni otrzymali następujące kary:
Hersch Mainlech Binder na 3 lata, **Manes Perlman** na 2 i pół roku, **Aron Sperler, Szaja Bidner** na 2 lata każdy, **Lejba Wiernik, Chaim Balsam, Hersch Binder, Jakób Kohn** (obwatel czechosłowacki, główny przemytnik) **Aba Wiener,** wszyscy po 1 roku więzienia, **Benjamin Binder, Izrael Kahane, Jakób Peller** karę więzienia od 6—9 miesięcy. **Ponadto B. Perlman otrzymał karę 2 i pół roku więzienia za stawianie oporu policji.**

W ten sposób banda żydowskich trucicieli została przykładnie ukarana. **Należałoby jednak rozpocząć energiczne tropienie przemytu i handlu narkotykami, który uprawiają żydzi nietylko na Podkarpaciu. Plaga ta, jest nieszczęściem całej Polski. Zwalczyć ją musimy.**

Żądają wiceprezydentury Warszawy.

BEZCZELNOŚĆ ŻYDOWSKA NIEZNA GRANIC.

Warszawa (—) Niewiadomo dlaczego specjalnie w tym okresie żydzi żądają dla siebie coraz to innych przywilejów i praw. **W Krakowie nie jest jeszcze do tej chwili wyjaśniona kwestja trzeciego wiceprezydenta miasta, o które to stanowisko upominają się zydzi** A-taki na spoczynek niedzielny nie ustają...

W tej chwili i Warszawę spotkał „zaszczyt“ ze strony semitów w postaci **żądania..... czwartego fotela wiceprezydenta dla przedstawiciela żydów,** a kiedy nominacja spotkała jednak Polaka, (wiceprezydentem jak wiadomo został zamianowany p. Około - Kułak) ż y d z i d o m a g a j ą s i ę p i ą t e g o w i c e p r e z y d e n t a(?!)

Ze strony żydów nie jest to propozycją, **ale wyraźnem żądaniem,** które usiłują narzucić naczelnym organom administracyjnym państwa.

W prasie żydowskiej ukazały się artykuły, które żądania żydowskie pragną uzasadnić.... dowodami, że **żydom należy się (?!) fotel wiceprezydenta stolicy polskiej.**

Oto czytamy w prasie żydowskiej artykuł pt. **„Zmiany w magistracie a żydzi“:**

„W związku ze zmianami jakie zaszły na terenie magistratu m. stoł. Warszawy, oczekiwano, iż czynniki miarodajne przy organizowaniu nowych władz komunalnych, którym powierza się na okres przejściowy kierowanie sprawami miejskiemi wezmą pod uwagę okoliczność, iż kilkusettysięczna ludność żydowska, stanowiące przeszło 30 proc. ogółu ludności, **ma prawo (?!) do reprezentacji** we władzach komunalnych Warszawy.

Przypuszczano, że na stanowisko czwartego wiceprezydenta mianowany będzie przedstawiciel ludności żydowskiej. Tymczasem, jak już donieśliśmy, czwartym wiceprezydentem został p. Około - Kulak.

Gdyby sprawdziły się pogłoski, iż również na stanowisko piątego wiceprezydenta upatrzony już jest kandydat, ludność żydowska stolicy byłaby całkowicie pozbawiona reprezentacji w zarządzie miejskim“.

Jak podkreśliliśmy, żydzi stwierdzają, **że mają prawo do reprezentacji,** że stanowisko jednego z wiceprezydentów należy się im bezapelacyjnie.

Przy tej sposobności powołują się na „zasługi“ jakie oddali miastu, a **nawet twierdzą, że oni przyczynili się do... zdemaskowania rozrzutnej gospodarki w magistracie warszawskim!!** Całe szczęście, że nie zauważył tego nikt więcej,

bo wtedy nietylko funkcja wiceprezydenta, ale i prezydenta i cały zarząd musiałby przejść w ich ręce. Za tyle „zasług" niewątpliwie należałoby im dać nagrodę.

Bezczelne żądania żydów, jak również ich agresywność i nieustające ataki na placówki, których dotąd nie opanowali musi znaleźć swe rozwiązanie w twierdzeniu,

że do Polski nie mają prawa!!

Wyjaśnienie w sprawie p. Stadtmüllera we Lwowie!

W piśmie naszem z dnia 5-go sierpnia i 25 września b. r. zamieściliśmy artykuły o firmie Stadtmüllera we Lwowie, w których zarzuciliśmy jej, że wyszła w spółkę z żydem, tudzież p. Ryszard Stadtmüller zmienił przekonania narodowe i relegijne, przybierając nastawienie w kierunku judofilstwa. Asumpt do tych artykułów między inne mi dała ulotka, nam przesłana, wedle której p. Ryszard Stadtmüller zawarł spółkę z żydem, utrzymuje na składzie wyłącznie wina koszerne i prowadzi kuchnię koszerną, — nadto że pousuwał ze swej realności towarzystwa patrjotyczne jak „Samoobrona" i „Związek Hallerczyków" i że pousuwał wizerunki święte.

Od p. Ryszarda Stadtmüllera otrzymaliśmy w tej mierze sprostowanie, stosownie do przepisu § 19. ust. pras.

Znając firmę tę zaszczytnie, zbadaliśmy sprawę. To też czyniąc zadość obowiązkowi prawnemu, i składając hołd prawdzie, oświadczamy, że po zbadaniu należytem sprawy okazało się, że padliśmy ofiarą złej woli i nikczemności, która dla dogodzenia swej podłej namiętności uciekła się do paszkwilu, jak we wspomnianej, nie cenzurowanej ulotce pod tytułem „Oświadczenie", którą dla nadania autorytetu i zakrycia podłego sposobu walki zaopatrzono nawet w podpis p. Ryszarda Stadtmüllera, a nadto padliśmy ofiarą zgoła fałszywego przedstawienia sprawy, albowiem p. Ryszard Stadtmüller swoich przekonań patrjotycznych i religijnych nie zmienił, a fakt, że zawarł spółkę z firmą węgierską, nietylko, że nie przynosi mu ujmy, ani uzasadnia jakiekolwiek przeciw niemu zarzuty, lecz przeciwnie jest tylko dowodem smutnych stosunków ekonomicznych, spowodowanych kryzysem, — przyczem zaznacza się, że p. R. S. zwalczając przez lat kilka trudności materjalne, w braku innego wyjścia był zmuszony zawrzeć spółkę z firmą węgierską, dającą zresztą dostateczną gwarancję, że i nadal będzie mógł służyć swoim ideałom.

Redakcja „Hasła Podw." oddział Lwów.
Tof. — Be. — Lew.

HUMOR.

WYSOKO.

Służąca (telefonuje): — Panie doktorze, proszę zaraz przybyć, nasz mały gorączkuje.

Lekarz: — Wysoko.

Służąca: — Owszem, na czwartem piętrze.

—o§o—

POMERANC NA POLOWANIU.

— Co, pan idzie na polowanie bez naboje?

— Tak, bo to kosztuje taniej, a i tak nie trafię.

Stosunki na uniwersytetach muszą ulec zmianie!!

W poprzednim numerze donosiliśmy o atakach żydów na Uniwer. Jagiell. Podobna sytuacja nie jest bynajmniej charakterystyczną dla Krakowa. **Zalew żydowski jest objawem powszechnym i o tyle niebezpieczniejszym.**

Na temat zażydzenia Uniwersytetu Warszawskiego pisze „Gazeta Warsz.":

Słyszymy taki djalog na uniwersytecie:

— Przy dziekanie wydziału prawa kilkanaście osób, (przeważnie żydów) omawiają sprawę egzaminów. Są to studenci, którym przełożono egzamin na okres powakacyjny.

— Kolego „gie", umisz pon coś?

— Dlaczego nie mam umieć? Wkuwałem przez wakacje — mówi opasły żyd.

— Byłem w wojsku — słyszę z boku — Zwolniono nas 17 b. m. i na ten sam dzień wyznaczono mi egzamin. Nie przystąpiłem. —

Tu rzuca się charakterystyczny wypadek w oczy: **żydzi stale usuwają się od wszelkich obowiązków wobec państwa, którego są obywatelami, zaś z praw im przysługującym zrezygnować w żadnym wypadku nie chcą.**

ZAŻYDZENIE UN. WARSZAWSKIEGO.

Młodzież polska odbywa służbę wojskową, **żydzi unikać jej chcą zawsze. Na stu żydów, może jeden odbywa powinność wojskową. Z aryjczykami jest odwrotnie.** Ale dlatego żydzi na uniwersytetach są pierwsi, aryjczycy ostatni.

Pozatem żydzi są lepiej sytuowani i łatwiej jest im kontynuować rozpoczęte studja.

Oto charakterystyczny obrazek z życia Warszawy:

— Idziemy na chwilę do ogrodu. Na ławkach i na murze siedzą żydzi, przyglądając się pracy robotników, którzy remontują gmach. Żydówki palą papierosy, zaglądając w oczy przechodzącym Przykrego uczucia doznaje się podczas wędrówki po terenie Almae Matris. Panuje tu przygnębiająca wprost atmosfera, wytworzona przez nieprawdopodobną liczbę żydów. Wszędzie ich można spotkać, aroganckich, pewnych siebie, krzykliwych, roześmianych. Czują się jak w domu. Popychają i potrącają każdego. —

Takie są nastroje żydów, ich pewność siebie! **Tak jest, że nie Polak, ale żyd jest panem, on tu rej wodzi... Młodzież polska — w tym stanie — niedługo zostanie w zupełności wyparta z szkół wyższych, tak, że z czasem inteligencję naszą reprezentować będą żydzi, co już teraz na Kongresie Wychowania Moralnego aż nadto rzucało się w oczy.**

Wołanie o gruntowną reformę tych stosunków, o numerus clausus, to nie „sezonowe podburzanie", ale konieczność, której znaczenie, każdy Polak zrozumieć musi.

Żydzi będą musieli pogodzić się z tem, że podzielą ten sam los co ich współwyznawcy na Łotwie i w Niemczech.

—o:o:o—

Przemytnicy waluty niemieckiej na Śląsku

skazani przez sądy niemieckie.

PO 7 LAT CIĘŻKIEGO WIĘZIENIA DLA ŻYDOWSKICH PRZEMYTNIKÓW. — POLICJA POSZUKUJE GŁÓWNYCH WINOWAJCÓW.

Donosiliśmy w jednym z poprzednich numerów o ujęciu przez władze niemieckie **żydowskich przemytników waluty niemieckiej, którą kierowano w stronę Polski na Śląsk.** Jak wykazało śledztwo **na czele szajki przemytników stał żyd z Katowic nazwiskiem Hirsch Gestner oraz Futterer. Banda ta przemycała walutę niemiecką właściciel żydowskich do Polski, co spoczywało w rękach zawodowych przemytników Perlbergera i Szebrzyńskiego.** Okazało się, że przemytnicy zdołali dotąd przewieść do Polski przeszło 200 tysięcy marek niem. stanowiących własność uciekinierów żydowskich.

Przed niedawnym czasem policja berlińska dokonała aresztowania wspomnianych wyżej przemytników i **wytoczyła im proces w trybie doraźnym.**

W Berlinie zapadł w ub. poniedziałek wyrok przed sądem przysięgłych przeciw członkom szajki przemytników dewiz, jednak główni oskarżeni Hirsch Gerstneh i Futterer przed sądem nie stanęli, gdyż zawczasu z Niemiec zbiegli.

Przed sądem stanęli tylko przytrzymani przemytnicy, przy których znaleziono większy zapas gotówki w walucie niemieckiej przygotowanej do wywozu z Niemiec do Polski. **Przeprowadzona rewizja u przemytników, a zwłaszcza w mieszkaniu Perlbergera w Berlinie dała wiele obciążającego materjału, który uległ konfiskacie. Konfiskacie podległa również znaleziona u niego kwota 8 tysięcy marek.**

Wyrokiem sądu w Berlinie Perlberger i Szebrzyński zostali skazani na 7 lat ciężkiego więzienia każdy, oraz na grzywnę 50.000 marek.

Policja berlińska czyni energiczne poszukiwania za Gerstnerem i Futterem, których jako głównych przywódców bandy przemytniczej chce pociągnąć do odpowiedzialności sądowej. Ci zbiegli po wykryciu przestępstwa do Polski i tu prawdopodobnie się ukrywają.

Tak więc proces o przemyt waluty niemieckiej jeszcze się nie zakończył.

Aresztowanie żydowskiego oszusta w Łodzi.

BEREK BAUMAN ZA KRATAMI.

Łódź (Civ.) W tych dniach policja łódzka dokonała sensacyjnego aresztowania sprytnego oszusta żydowskiego, którym okazał się niejaki **Berek Bauman.** Bauman, syn właściciela składu wódek i win swojem hulaszczem życiem doprowadził firmę ojca do zupełnej ruiny. Nakoniec, przed ostatecznem zlikwidowaniem firmy skradł ojcu kilkanaście tysięcy złotych i zbiegł w niewiadomym kierunku. Kiedy skradzione pieniądze zostały wyczerpane, powrócił do Łodzi, gdzie zamieszkał nie przyznając się do rodziny. Tutaj rozpoczął — bujne w romantyczne przestępstwa — życie. Głównem jego „zajęciem" było uwodzenie starszych, ale i bogatych kobiet. Jako fordanser jednego z większych lokali, miał Bauman „zadanie" swe ułatwione. **Od przygodnie spotkanych kobiet wyłudzał wielkie sumy pieniędzy, ponadto fałszował podpisy na wekslach, których — jak śledztwo wykazało — jest b. pokaźna ilość.**

Ofiarą wyzysku Baumana padła ostatnio żona przemysłowca łódzkiego **Rubinsteina,** która nawiązawszy stosunek ze sprytnym oszustem przeprowadziła rozwód a następnie, uzyskawszy rentę w sumie kilkudziesięciu tysięcy zł. wyjechała z nim z Łodzi.

Sielanka nie trwała jednak zbyt długo. **Bauman okradł swą towarzyszkę i zabrawszy jej ostatnie pieniądze, opuścił ją by w podobny sposób naciągać inne.**

W tem miejscu poślizgnęła się mu jednak noga. Rubinsteinowa zrobiła doniesienie policji, **która oszusta aresztowała. Śledztwo przysporzyło mu trochę najrozmaitszego gatunku oszustw i malwersacyj, które należycie oświetli rozprawa sądowa.**

Kupujcie u chrześcijan!

ZA TEN DZIAŁ REDAKCJA NIE ODPOWIADA.

Historja rodziny Mückenbrunnów.

(Od naszego korespondenta w Zakopanem).

Nawiązując do ostatniego zajścia, którego „bohaterem" był Mückenbrun, podajemy historję tej rodziny, która niewątpliwie (historja) zainteresuje naszych Czytelników.

Madame Mückenbrun zajmuje się głównie pośrednictwem wszelkiego rodzaju, jest rejentem, adwokatem, doradcą, opiekunem licznych rodzin góralskich zwłaszcza w zachodnich rejonach miasta. Wszelkie niemal transakcje parcelami, domami, wszelkie wkłady rodzinne, majątkowe zwłaszcza takie, które trzeba „wyprościć" przez jej ręce przechodzą. O wszystkiem i o wszystkich wie, zna słabostki, animozje, sympatje bliźnich i drogi prowadzące do celu. Pełno jej w sądzie, notarjacie, na ulicy, w urzędach. „Genjusz". Więc głosu jej słucha wielu, bardzo wielu akurat jak w jakiejś zapadłej, deskami zabitej dziurze huculskiej i to jeszcze w wieku ubiegłym. Klientów swoich prowadzi do kancelarji zięcia, adwokata Dr K., wodza miejscowego Syjonu. A teraz młodsza generacja.

Najstarszy syn był kupcem. Po bankructwie za przykładem matki wszedł na drogę „prawniczą" i dziś jest solicytatorem kilku adwokatów przy licytacjach publicznych. Jakie zaś walory musi mieć taki solicytator — wiadomo. Spotka się go na „pogrzebach" firm równie często, jak opisanego już w „Haśle" p. Weissa pracownika p. Dr. Jastrzębiec Hierowskiego.

Drugi syn to sławny Henio „polski skoczek" narciarski, chluba nasza i gwiazda pokazywana na międzynarodowych zawodach. Mistrz kradł na lewo i prawo, nawet konserwy z plecaków, więc go wysłano do Francji zaprzyjaźnionej, aby nie kompromitował Polski.

Trzeci Budrys, to bohater niedzielnego zajścia p. Leon Mückenbrun. Nazywa się dentystą, a jest technikiem dentystycznym. (W tem miejscu zapytujemy p. Dr. Mastalarza, dlaczego wbrew obowiązującym przepisom na wywieszce p. Mückenbruna widnieje napis: „zakład dentystyczny"). O ile Henio jest mistrzem w skokach, to p. Leona można nazwać mistrzem w nieprzestrzeganiu prymitywnych zasad higjeny i czystości. Proszę tylko wejść do domu „do „gabinetu". Jeżeli cię głowa nie rozboli, toś zuch. P. Leon umie robić „tanio". A jak? Otóż ponieważ gram złota kosztuje coś 6 zł. a gram randolfu 10 groszy, robi pacjentom mostki właśnie z tego ostatniego materjału. A randolf całkiem jak złoto się świeci, tylko ze go dentystom używać nie wolno. O różnych wyczynach stomatologicznych p. Leona sporo powiedziećby można tak z dziedziny wiedzy, jak skrupulatności zawodowej.

A nie mówię tego z powietrza panie Leonie. — Nie. Mam świadków. I te służącą z Kuźnic i p. R. i wnuczkę p. K. i fachowców dentystów i cały legjon ofiar.

Oto konterfekt Budryski i trzech Budrysów. Jeżeli go podałem to dla nauki, jak rzekłem na wstępie. **Historja rodziny Mückenbrunów jest historją plagi, która nas gnębi. Mückenbruny to w minjaturze całe, calutkie żydostwo polskie.** Żydostwo nieproduktywne, pasożytnicze, które ani sieje, ani orze a **pośredniczy,** które pośrednictwem spry tnie się wciska w najdalsze komórki naszego życia zbiorowego, które nas okrada, robi plajty, żywi się i tuczy trupami na przetargach publicznych, które w każdy zawód wnosi ze sobą brud, niechlujstwo i partactwo. Społeczna plaga.

Więc jakżeż wobec tego nie życzyć p. Krittensteinowi z całego serca, z całej duszy powodzenia w realizacji programu sjonistycznego, o ile on się tyczy przeflancowania Mückenbrunów do ziemi obiecanej?! . Daj Boże, daj Boże! Byle tylko nie wytrzepać po drodze żadnego z Budrysów, a zwłaszcza p. Leona nie uronić. Tak wybitnie urodziwego stomatologa i o zbójnickich narowach Trumpoldorca Tel-Awiw potrzebuje, chce, domaga się.

Zakopiańczyk.

Wspaniały sezon w kinoteatrach „Sztuka" i „Apollo".

Jak corocznie, w jesieni kinoteatry krakowskie otwierają sezon jesienny filmami najlepszemi, prześcigając się wzajemnie pomysłami reklamowemi. W tym sezonie kinoteatry **„SZTUKA"** i **„APOLLO"** dały już kilka niezrównanych filmów jak **„Wesoła Zuzanna"**, z Liljan Harvery następnie **„Radosna godzina Mickey Mauss"**, oraz **„Walc Wiosenny"** ostatnio zaś **„Imperatorowa"** z Marleną Dietrich. Tak starannie dobrany repertuar powyższych kinoteatrów zawdzięczamy wytrawnemy znawstwu fil mowemu **Dyrektora A. Lisowskiego**, który nie szczędząc kosztów, zawsze chce zapewnić swojej publiczności, najlepsze obrazy sezonu. Jako najbliższe premjery zapowiada Dyr. Lisowski wspaniały film, z rewelacyjną **Anną Sten „NANA"** oraz **„MASKARADA"**. Życzymy powodzenia! Redakcja.

—oSo—

Z Krosna

Tracimy najważniejsze placówki.

W królewskim grodzie Krośnie przybył nowowybudowany gmach piętrowy w najruchliwszym punkcie miasta. Wybudował żyd, Aron Lejser kupiec skromnego działu galanteryjnego w rynku. Nikt z katolików nawet nie przypuszczał, aby w tak maleńkim sklepie mógł zrobić taki majątek. „Chwali" się, że mu katoliczki złożyły kapitał w pięciu latach na wybudowanie kamienicy. Parcelę pod budowę nabył od katolika, mieszczanina o wiele taniej, aniżeli dawała chrześcijanka. Sprzedawcy życzyli nabycia Aroni Lejserowi i mieli już z góry plan ułożony. Wspólnikiem do kupna i budowy był także żyd, wytwórca sławnych ciastek. Zaledwie kilku katolików słyszało o istnieniu takiego przedsiębiorstwa.

Wspomnianej kamienicy otworzył już interes syn osławionego Fessla, kupca przedmieścia „Olejarze", zabezpieczonego na kilkudziesięciu chłopskich hipotekach. Syn Fessla wjechał czwórką z peryferji do miasta a, aryjczycy **opuszczają rynek, wypierani sprytem, podstępem żydów a do tego wspomagani bezprocentowemi pożyczkami i zapomogami.** Wymykają się w szybkiem tempie budowle historyczne z rąk mieszczan katolików; pozostało ich zaledwie 7 w naszych rękach. Żydzi opierają interesy przeważnie na odbiorcach katolikach a do tego idą zwarcie i popierają się wzajemnie na każdym kroku a szczególniej w sprawach pieniężnych. Ich nie trzeba pouczać, co znaczy „swój do swego" a nam mają za złe popieranie swoich.

Młodsze pokolenie nie pójdzie szukać chleba zagranicę i na służbę do żydów, mając dość własnej ziemi obdarzonej wielkiem bogactwami. W handlu w przemyśle, w rzemiośle są zawsze posady dla uczciwych jednostek i to bez protekcji i czekania całemi latami. Tylko pracy i to wytrwałej. Jakaż radość w duszy i zadowolenie zdobyć własnym wysiłkiem placówkę, być wolnym, od nikogo zależnym i dać chleb chętnej i rwącej się do pracy młodzieży.

Handel, przemysł i rzemiosło to potęga i bogactwo średniego stanu w Polsce. Mieszczanin.

Co grają w kinach.

Apollo: IMPERATOROWA z Marleną Dietrich

Wanda: CZY LUCYNA TO DZIEWCZYNA? J. Smosarska E. Bodo.

Uciecha: MARKIZA YORISAKA z Annabellą.

Bagatela: POSAŻNA JEDYNACZKA Rewja „Wiwat Bajan"

Słonko: KING KONG

Świt: POJEDYNEK NA DNIE OCEANU

Sztuka: BURZA W SZKLANCE WODY

Dom Żołnierza Polskiego: RASPUTIN

TEATR IM J. SŁOWACKIEGO.

Od soboty: **„LILLA WENEDA"** z J. Osterwą i Krystyną Szyjkowską.

Za wydawcę i Red. odpowiedzialnego: Józef Kowalski. Drukarnia L. Gronusia i Ski w Krakowie.